

## ALOJZY LESZEK GZELLA

ur. 1932; Pelplin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Katolicki Uniwersytet Lubelski, ulica Niecała, akademik, pogotowie ratunkowe, Żydzi, profesorowie

### Ulica Niecała w Lublinie w latach 50.

To była przede wszystkim ulica pogotowia ratunkowego, czyli stamtąd wyjeżdżały karetki pogotowia i tam przyjeżdżały one. Wtedy nie było chyba tak dobrze tego systemu ratownictwa zorganizowanego, często wpraw z rannym czy z osobą chorą karetki przyjeżdżały do tego punktu. Ten domek pogotowia ratunkowego znajdował się naprzeciwko naszego akademika, no i tam bywało, że mogliśmy obserwować, to zawsze w naturze człowieka jest taka ciekawość gapiowska, a więc przyglądaliśmy się, jak podjeżdżała karetka pogotowia. Ona wyjeżdżała od frontu, ale podjeżdżała tam z tyłu jak gdyby, od oficyny tego budynku, czyli jej się nie widziało. No ale ludzie przychodzili, no jakieś sytuacje takie były, które pozwalały nam obserwować z tego naszego drugiego piętra to wszystko, co się działo na tym terenie. I to było dla nas bardzo jakoś dominujące na tej ulicy.

Po lewej stronie zaraz w tym pierwszym domu była jakaś kaplica adwentystów. Nawet kiedyś tam raz poszedłem, żeby zobaczyć, na czym to polega, co to jest, ale bez jakiegoś takiego wrażenia, bo ta kaplica czy to nie kaplica, ten zbór był taki ponury dosyć. Natomiast ten pierwszy dom po prawej stronie, to się tak mówiło i tak było, był zamieszkały przez rodziny żydowskie. I myśmy tak i tego Schmidta spotykali, i później kilka osób, które tam mieszkały, [a które] znajdowały się na różnych stanowiskach takich, może nie stanowiskach, ale różne funkcje [pełniły] i z nimi miałem kontakt. W oficynie mieszkali profesorowie, profesor Araszkiwicz, profesor Aleksander Kossowski, chyba pani Kossakowska też była tam, ale to nie była rodzina i inni mieszkańcy mieszkali.

W tamtym czasie doszedłem do końca tej ulicy, wtedy ona się nie nazywała Niecała, żeby zobaczyć, czy ona jest ślepa i zejście w lewo, prowadzące do 3 Maja, jest jedynym takim wyjściem z tej ślepej ulicy. Dziwiłem się, jak można było taką ślepą ulicę pobudować.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2006-02-28, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"